

Praca po pracy

6 października 2020

Ponad 44 proc. pracujących Polaków nawet w czasie wolnym nie może zapomnieć o służbowych obowiązkach. W całej Unii ten odsetek przekracza 40 proc.

Jak informuje portal Rp.pl, wielu pracowników średniego szczebla oraz menedżerów musi w czasie wolnym odpisywać na maile i odbierać telefony. Najnowsze dane Eurostatu dowodzą, że w zeszłym roku trzech na dziesięciu menedżerów-mężczyzn w czasie wolnym wielokrotnie odbierało służbowe maile i telefony. Wśród kobiet na kierowniczych stanowiskach ten odsetek jest nieco mniejszy, ale i tak sięga 22 proc., czyli wyraźnie powyżej średniej dla wszystkich pracowników.

Łącznie 40 proc. z nich w czasie wolnym od czasu do czasu musiało w zeszłym roku liczyć się z telefonami, mailami czy innymi wezwaniami w sprawach służbowych. Dla 17 proc. pracowników kontakt z firmą poza godzinami pracy to niemal codzienność. Co dziesiąty przyznaje, że wymagało to podjęcia konkretnych działań kosztem odpoczynku.

44 proc. polskich pracowników po godzinach odbiera telefony czy maile, a u 16 proc. z nich takie sytuacje zdarzają się często. Zacieraniu się granic pomiędzy pracą a odpoczynkiem sprzyja rozwój nowych technologii, który ułatwia dostęp do internetu także z dala od firmy, np. podczas urlopu.

Źródło: NowyObywatel.pl